



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 14 stycznia 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

Dzisiaj Ewangelia przedstawia spotkanie Jezusa z pierwszymi uczniami (J 1, 35-42). Ta scena zachęca nas do przypomnienia sobie naszego pierwszego spotkania z Jezusem;. Każdy z nas miał swoje pierwsze spotkanie z Jezusem - jako dziecko, jako nastolatek, jako młody człowiek, jako dorosły, dorosła... Kiedy spotkałem Jezusa po raz pierwszy? Możemy trochę powspominać. A po tym zastanowieniu się, tym wspomnieniu - odnowić radość z pójścia za Nim i zadać sobie pytanie: co to znaczy być uczniami Jezusa? Zgodnie z dzisiejszą Ewangelią możemy rozważyć trzy słowa: *szukać Jezusa, przebywać z Jezusem, głosić Jezusa*.

Przede wszystkim *szukać*. Dwaj uczniowie dzięki świadectwu Chrzciciela zaczęli chodzić za Jezusem, a On, „ujrawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: ‘Czego szukacie?’” (w. 38). Są to pierwsze słowa, jakie do nich kieruje Jezus – przede wszystkim zachęca ich do spojrzenia w głąb siebie, do zastanowienia się nad pragnieniami, jakie są w ich sercu. „Czego szukasz?”. Pan nie chce pozyskiwać prozelitów, nie chce powierzchownych „*followersów*”, Pan chce osób, które zadają sobie pytania i pozwalają, by Jego Słowo było dla nich wyzwaniem. Toteż aby być uczniami Jezusa, trzeba przede wszystkim Go szukać, mieć serce otwarte, poszukujące, nie serce nasycone i zaspokojone.

Czego szukali ci pierwsi uczniowie? Widzimy to za pomocą drugiego czasownika – *mieszkać*. Nie szukali oni wiadomości czy informacji o Bogu, ani też znaków czy cudów, ale pragnęli spotkać

Mesjasza, rozmawiać z Nim, przebywać z Nim, słuchać Go. Jakie jest ich pierwsze pytanie? „Gdzie mieszkasz?” (w. 38). A Chrystus ich zachęca do przebywania z Nim: „Chodźcie, a zobaczycie” (w. 39). Bycie z Nim, pozostawanie z Nim – to jest sprawa najważniejsza dla ucznia Pana. Wiara bowiem nie jest jakąś teorią, nie, jest *spotkaniem* – jest pójściem i zobaczeniem, gdzie mieszka Pan, i przebywaniem z Nim. Trzeba spotkać Pana i z Nim przebywać.

Szukanie, przebywanie i na koniec *głoszenie*. Uczniowie szukali Jezusa, później poszli z Nim i pozostali z Nim cały wieczór. A teraz *głoszenie*. Wracają i głoszą. Szukanie, przebywanie, głoszenie. Czy ja szukam Jezusa? Czy trwam w Jezusie? Czy mam odwagę głosić Jezusa? Tamto pierwsze spotkanie z Jezusem było doświadczeniem tak mocnym, że ci dwaj uczniowie na zawsze zapamiętają jego godzinę: „Było to około godziny dziesiątej” (w. 39). To pokazuje siłę tamtego spotkania. A ich serca były tak pełne radości, że od razu poczuli potrzebę przekazywania otrzymanego daru. W istocie, jeden z nich, Andrzej, spieszy, by podzielić się tym ze swoim bratem Piotrem, i prowadzi go do Pana. Trzeba szukać Pana, przebywać z Nim.

Bracia i siostry, my również wspomnijmy dzisiaj nasze pierwsze spotkanie z Panem. Każdy z nas miał pierwsze spotkanie, czy to w rodzinie, czy poza... Kiedy spotkałem Pana? Kiedy Pan dotknął mojego serca? I zastanówmy się: czy nadal jesteśmy uczniami rozmówianymi w Panu, czy *szukamy* Pana, czy też zadowoliliśmy się wiarą z przyzwyczajenia? Czy *przebywamy* z Nim na modlitwie, czy umiemy trwać w milczeniu z Nim? Czy ja potrafię trwać na modlitwie z Panem, przebywać z Nim w ciszy? A także, czy czujemy pragnienie dzielenia się, głoszenia tego pięknego spotkania z Panem?

Oby Przenajświętsza Maryja, pierwsza uczennica Jezusa, wzbudzała w nas pragnienie szukania Go, przebywania z Nim i głoszenia Go.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Kieruję pozdrowienia do was wszystkich, rzymian i pielgrzymów ,przybyłych z Włoch i z wielu części świata. W szczególności pozdrawiam członków *Hermandad Sacramental de Nuestra Señora de los Remedios* z Villarrasa (Hiszpania).

Pamiętajmy o modlitwie za ofiary osuwiska ziemi w Kolumbii, w wyniku czego są liczne ofiary.

I nie zapominajmy o tych, którzy cierpią okrucieństwa wojny w wielu częściach świata, zwłaszcza na Ukrainie, w Palestynie i w Izraelu. Na początku roku składaliśmy sobie życzenia pokoju, jednak broń nadal zabija i niszczy. Módlmy się, aby ci, którzy mają władzę nad tymi konfliktami, zastanowili się nad faktem, że wojna nie jest sposobem na ich rozstrzygnięcie, ponieważ sieje śmierć wśród ludności cywilnej i niszczy miasta oraz infrastrukturę. Innymi słowy, *dzisiaj wojna*

sama w sobie jest zbrodnią przeciwko ludzkości. Nie zapominajmy o tym - wojna sama w sobie jest zbrodnią przeciwko ludzkości. Narody potrzebują pokoju! Świat potrzebuje pokoju! Parę minut temu słyszałem w programie *A Sua Immagine* o. Faltasa, wikariusza Kustodii Ziemi Świętej w Jerozolimie; mówił on o wychowaniu do pokoju. Musimy wychowywać do pokoju. Widać, że nie mamy jeszcze takiego wychowania – cała ludzkość - żeby powstrzymać wszelką wojnę. Módlmy się wciąż o tę łaskę – wychowywania do pokoju.

Życzę wam wszystkim miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!